

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://www.nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosci/68510,Nie-pal-nie-zartuj-nie-ryzykuj-konsekwencje-interwencji-na-lotniskach.html>
05.12.2025, 05:21

Nie pal, nie żartuj, nie ryzykuj - konsekwencje interwencji na lotniskach

Małgorzata Potoczna
20.10.2025

Jednego dnia funkcjonariusze Straży Granicznej z poznańskiej Ławicy oraz z wrocławskiego portu lotniczego przeprowadzili dwie interwencje w związku z nieodpowiedzialnym zachowaniem podróżnych. W obu przypadkach pasażerowie zostali ukarani mandatami karnymi oraz wykluczeni z lotów.



W niedzielny poranek, 19 października funkcjonariusze Straży Granicznej z Wrocławia-Strachowic zostali zaalarmowani przez dyżurnego lotniska o podróżnym, który na pokładzie samolotu lecącego do stolicy Bułgarii nie stosował się do poleceń kapitana statku powietrznego oraz załogi i palił e-papierosa w przedziale pasażerskim. Samolot, który był już w trakcie kołowania, został zawrócony z pasa startowego.

Funkcjonariusze Zespołu Interwencji Specjalnych Straży Granicznej natychmiast podjęli interwencję. 26-letni Polak został doprowadzony do pomieszczeń służbowych Straży Granicznej, gdzie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że „niepotrzebnie zapalił e-papierosa”. Mężczyzna za popełnione wykroczenie został wykluczony z lotu oraz ukarany mandatem w wysokości 500 zł.

Tego samego dnia doszło do kolejnego zdarzenia, tym razem w poznańskiej Ławicy. Strażnicy graniczni musieli interweniować wobec 73-letniej Polki, udającej się do Turcji. Kobieta poinformowała obsługę podczas nadawania bagażu, że w jej walizce jest bomba. Funkcjonariusze Zespołu Interwencji Specjalnych niezwłocznie podjęli czynności w celu wyjaśnienia całej sytuacji. Po sprawdzeniu bagażu uznano go jako bezpieczny. Kobieta została wylegitymowana i jak tłumaczyła funkcjonariuszom - jej słowa były tylko żartem. Decyzją kapitana, została skreślona z listy pasażerów lotu oraz otrzymała mandat w wysokości 400 zł.

Apelujemy do podróżnych o rozwagę i odpowiednie zachowanie się w samolocie lub na terenie portu lotniczego. Niewłaściwe zachowanie lub „żart o bombie” skutkuje uruchomieniem szeregu procedur bezpieczeństwa oraz zwykle utrudnia prawidłowe funkcjonowanie portu lotniczego. Zarządzający lotniskami mogą dochodzić w takich sytuacjach od sprawców odszkodowania związanego z kosztami przeprowadzonej akcji i

związanymi z tym utrudnieniami na lotnisku.